

MINISTERSTWO  
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 25 CZERWCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 23.VI. godz. 16.00.  
Pogadanka z okazji drugiej rocznicy ataku niemieckiego na Rosję. Atak ten był fatalnym błędem Hitlera; niemieckie wozy pancerne szalały przez prawie dwa lata po całej Europie, tratowały bezkarnie nasz kraj, tak jak później tratowały Belgię, Holandię... /wyliczenie/, dopiero czerwona armia zdołała powstrzymać napór hord. nazistów, niweczając w ten sposób mit o niezwyciężalności Niemców i rozpoczynając tem nową fazę wojny. Po Związku Radzieckim przystąpiły do wojny St. Zjednoczone, powstała wielka koalicja najpotężniejszych mocarstw przeciw Hitlerowi. Walką swą i licznymi zwycięstwami armia czerwona stworzyła grunt do zadania ostatecznej porażki hitlerowskiej zarazie. W samych Niemczech daje się już zaobserwować poważny rozkład.

Komunikat gwardii ludowej. W ciągu ostatnich dwu tygodni gwardia ludowa odbyła pięć większych bitew z oddziałami niemieckimi. W ciągu bitew tych zabito 90-ciu Niemców, w tem jednego generała i dwóch oficerów, stracono pozatem jeden samolot. Straty własne wyosiły 25-ciu zabitych i 7-dniu rannych. W tym samym okresie przeprowadzono 22 zamachy na kolejnictwo, spowodowano wykolejenie 7-dniu pociągów, zniszczono 22 lokomotywy, jeden załadowany samolot, 4 cysterny z naftą i większą ilość samochodów ciężarowych. Zniszczono doszczętnie przeszło cztery kilometry toru. Zabito 25-ciu żandarmów niemieckich, 11-stu policjantów, 11-stu Gestapowców i ich agentów, raniono 23-ech. Oddziały uwolniły 40-stu więźniów. Zniszczono pozatem 6 składów jaj, 5.000 lamp radiowych, dużą ilość słupów telefonicznych i telegraficznych, jednocześnie przecinając połączenia; zdobyto 2.000 kg. maki, którą rozdano ludności. Oto jest bilans działalności gwardii ludowej za ostatnie dwa tygodnie. Świadczy on o męstwie i bohaterstwie tych poświęcających się dla sprawy rodaków. Pamiętać należy przytem, że dane powyższe nie są ze zrozumiałych względów zupełne. Każdy rodak, każdy patriota bezwzględnie na poglądy polityczne, zadać sobie powinien pytanie, co sam uczynił w tym okresie czasu przeciwko okupantom, Cały naród powinien stanąć do tej walki jak jeden mąż.

Godz. 20.55.

Te słowa, które chwytają wprost za serce. Takie są słowa ks. Kupsza. Słowa proste, wygłoszone bez patosu, a na wskroś szczere i przekonujące. Hitlerowscy faszyci zaarrestowali ks. Kupsza na oczach wiernych, u ołtarza; rzucono go później do lochu, z którego jednak zdołał się wydostać, poczem wstąpił do partyzantów, u których boku walczył. Wprost z oddziału przybył ten

ksiądz - partyzant, aby wziąć udział w kongresie związku patriotów, Obecnie ks. Kupsz zostaje kapłanem dywizji im. T. Kościuszki. /Odczytano część przemówienia ks. Kupsza, powołując się na rozgłoszenie moskiewskie/.

Radio moskiewskie ogłosiło również deklarację związku patriotów polskich, z którego cytujemy najważniejszą część : /odczytano mniej więcej połowę całości, uwzględniając następujące punkty : walka z reakcją, z imperializmem, wspólnota kulturalna i dziejowa z resztą Słowian, sprawy mniejszości narodowych/. Możemy otwarcie powiedzieć, że solidaryzujemy się w zupełności z tą odważną deklaracją związku patriotów polskich, a wiemy, że cały kraj rozumie potrzebę takiej polityki, gdyż przyjaźń z Rosją uważa on za kamień węgielny naszej egzystencji, którą zagwarantować musimy intensywną strażą nad Odrą. Oświadczenie Stalina i innych wybitnych rosyjskich mężów stanu, świadczy o pełnym zrozumieniu, jakim obdarza naród sowiecki nasze potrzeby narodowe.

Godz. 23.00.

Pogadanka na temat drugiego frontu /po liniach pogadanek już cytowanych/.

Radio Moskwa reasumuje w długim komunikacie wyniki pierwszych dwóch lat wojny z Niemcami. Rację ma strona sowiecka, podkreślając doniosłą rolę czerwonej armii dla sprawy aliantów. W ciągu tych dwóch lat wzmocniło się dzięki wielkim osiągnięciom armii czerwonej, znaczenie międzynarodowe Rosji, a przede wszystkim siła i zwartość koalicji europejskiej przeciwko Hitlerowi. Nie wystarcza jednak sama zmiana stosunku sił, trzeba ocenić sytuację trzeźwo i wykorzystać odpowiednio nadarzające się okazje. Wszystkie siły zjednoczyć należy celem pokonania wroga. Rozumieją to wszyscy rodacy w kraju, rozumieją w szczególności nasi partyzanci. Jeden z dowódców oddziału partyzanckiego ogłosił odezwę, w której powiada, że nikt nie chce być niewolnikiem ; rzuca on hasło, że "lepiej umrzeć od razu, niż ginąć powoli w niewoli nieprzyjaciela, lepiej paść w walce, niż gnić w kajdanach".

Wiadomości ze świata. Partyzancka krótko-falówka "Swobodna Jugosławia" donosi, że w tygodniu od 15-go do 22-go maja partyzanci słoweńscy spowodowali wykolejenie 22 pociągów. Własne straty są małe, ponieważ partyzanci nabrali w prowadzeniu tego rodzaju akcji wielkiego doświadczenia. - We Włoszech obchodzono uroczystość rocznicę śmierci męczenniczej za socjalizm i działalność antyfaszystowską zamordowanego przez faszystów socjalisty Mateottiego.

Radio Moskwa podało treść przemówienia, jakie wygłosił na zjeździe związku patriotów polskich prof. Strzeszewski, docent pedagogiki na uniwersytecie Jagiellońskim. /Odczytano część przemówienia, dodając, że praca kulturalna związku patriotów wśród Polaków w ZSSR, już się rozpoczęła/.

Godz. 20.55., 24.VI.

/Początku niedosłyszano/... wspaniały przykład dali chłopcy Lubelszczyzny. Już teraz wiadomo, co się głównie przyczyniło do ich powodzenia - to sprężysta organizacja i zaniechanie wszelkich jałowych sporów politycznych. Nie pora teraz na próżne swary i niechęci, zjednoczyć musimy wszystkie siły, aby zadać śmiertelny cios hitlerowskiemu oprawcom. "Krew za krew" - pod tym hasłem stanie do boju cała Polska.

Już przeszło dwa miesiące trwa prowokacyjna kampania Niemców w sprawie t.zw. afery katyńskiej. Nie przechodzi dzień, aby radio niemieckie nie podawało nowych fantazji i kłamstw na ten temat, a prasa gadzinowa wtóruje propagandzie niemieckiej, jak może. Hitlerowcy propagandziści wiedzą, aż nadto dobrze, że nikt w Polsce nie wierzy tym wierutnym bajkom. Dlatego szukają ciągle nowych sposobów, doszukują się nowych szczegółów, powołują się na nowe autorytety, aby wbić wreszcie w głowy tych głupich, upartych Polaków swe najbardziej niedorzeczne fałszerstwa. Od niedawna Niemcy prowadzą w rejonach przemysłowych, szczególnie w Łodzi, na Śląsku i w Poznańskim - pogadanki na tematy polityczne. Odbywa się to w ten sposób, że jakiś Propagandarat opowiada swoje bajki, a obecni zmuszeni do słuchania robotnicy, odpowiadają albo pogardliwym milczeniem, albo nawet otwartymi drwinami. W Łodzi niedawno pytano, jakim sposobem znalazł się na liście ofiar katyńskich, ktoś, kto zaaresztowany został przez Niemców w lutym roku 1943. W fabryce Cegielskiego w Poznaniu robotnik pewien spytał z głupia frant, dlaczego Niemcy wykryli groby katyńskie dopiero po Stalingradzie. Można sobie wyobrazić, jak bardzo peszą Niemców takie podchwytliwe pytania. Z naszej strony dodać możemy, pytania jeszcze konkretniejsze, które Niemcom również będą niewygodne. Zapytamy n.p.: jak się dostał na listę ofiar katyńskich, znany działacz polski Zygmunt Szymański, który nigdy nie był w niewoli rosyjskiej? A co się stało z kapitanem Walczakiem z Żoliborza? Nigdy nie był on w Rosji. Niemcy nie są w stanie odpowiedzieć na te pytania, wobec czego my sami damy na nie odpowiedź. Szymański znajdował się w Krzemieńcu i zaaresztowany został w lipcu 1941 r. przez Gestapowców, a od chwili tej wszelki ślad po nim zaginął. Kapitan Walczak wtrącony został w roku 1940 do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a nazwisko jego ukazało się nagle na katyńskiej liście. Powtórzyć moglibyśmy także zapytanie o kapitana Bona z Warszawy, Sienna 30 m.20., którego Niemcy wywieźli do Oświęcimia, spytać moglibyśmy o wielu bojowników wolności, którzy walczą tu wśród nas, podczas gdy Goebbels z Hitlerem oplakują ich również jako ofiary krwiożerczości bolszewickiej. Nie pomogą tym krwawym katom żadne prowokacje. I to kłamstwo, jak kłamstwo o Reichstagu spaliło na panewce. Nie pomogą oburzone wysoki niektórych faszystowskich gazet nielegalnych, nie odwróci uwagi Polaków od sprawy najważniejszej, że mianowicie Niemców, wrógów śmiertelnych, należy bić, bić i jeszcze raz bić.

Godz.21.55.

Powtórzenie pogadanki o kampanii katyńskiej.

Z okazji drugiej rocznicy wojny narodu litewskiego z Niemcami, Litwini amerykańscy poświęcają tej wojnie wiele miejsca w swej prasie i urządzają dla uczczenia swych bohaterów wielkie wiece ludowe.

Godz.23.00.

Goebbels poronił znów nowy artykuł w "Das Reich". Już nie o intuicji Hitlera pisze ten arcykłamca-kuternoga, a poprostu przyznaje się, że Niemcy przeliczyli się uderzając na Rosję. Myśleli, że wojna z Rosją będzie dalszym ciągiem zwycięskich spacerów czołgów niemieckich po Europie, a okazało się, że jest ona masową wędrówką do mogił na cudzej ziemi. "Błędy były, to prawda" - przyznaje Goebbels - "Ale któż jest bez błędów?" Po tych filozoficznych rozważaniach zapowiada, że nie wolno zadawać pytań, gdyż

mogą one dotyczyć tajemnicy wojskowej. Oczywiście ! Lepiej nie pytać, bo wiemy, co by się stało, gdyby ktoś jednak chciał się koniecznie dowiedzieć : istnieje Himmler na takich ciekawskich, istnieje Gestapo, S.S., cała organizacja terroru i postrachu, którą Geobbels trzyma swój naród więcej, niż swemi głupimi wywodami.

Kielecczyzna walczy - w powiatach Opatowskim i Radomskim oddział zbrojny gen. /?/ stał się postrachem Niemców. Coraz to nowe wyczyny pokazują Niemcom, że z Polską nie jest łatwo i że z każdym dniem jest mniej łatwo. W kilku miastach Kieleckiego, których nazw nie możemy ujawnić, odbyły się masowe wiece, na których zebrani z entuzjazmem przyjęli sprawozdanie z ostatnich walk. /Silne zagłuszenie przeszkodziło w zrozumieniu ustępu końcowego, w którym mowa była o "śnie o szpadzie" Stefana Żeromskiego./

MOSKWA, po polsku, 24.VI. godz.18.30.

Patrioci polscy wysadzili w powietrze skład amunicji w Poznaniu. Pod Katowicami kolejarze polscy doprowadzili do wykolejenia niemiecki pociąg towarowy, z materiałem wojennym. W Warszawie patrioci polscy zabili 9-ciu niemieckich oficerów, wśród których znajdował się zastępca komendanta policji kolejowej, Heinrich Gruen. Partyzanci zaminowali łaźnię wojskową ; podczas eksplozji wielu hitlerowców padło trupem i zostało zranionych. /Część komunikatu RBI/.

Godz.23.15.

Artykuł Illi Erenburga o wystawie zdobytego sprzętu niemieckiego w Moskwie. Artykuł ten zawiera następujący ustęp: "Ten czołg niemiecki - wydaje się poprostu, że na jego gąsienicach widać jeszcze piach nadwiślański, kurz paryski, błoto z Holandii - ale w Rosji czerwona armia zabrała go, aby pokazać swym obywatelom. A widzicie tego Hoinkla ? Być może, że to właśnie ten, który bezkarnie bombardował Warszawę".

FRANKFURT, po niemiecku, 23.VI. godz.20.00.

Jak donoszą z Poznania, w miastach Warthelandu uruchomiono kilniki dentystyczne przy szkołach dla dzieci szkolnych. W samym Poznaniu zbadano przeszło 10.000 dzieci szkolnych w ciągu 18-stu miesięcy, a 1.700 wypadkach zastosowano wolne od opłaty leczenie.

CALAIS, po angielsku, 23.VI. godz.21.30.

W jednym z ostatnich numerów, organ komunistyczny polski " Wolna Polska" wychodzący w Moskwie, wypowiedział się za tym, aby nowa Polska była krajem bez Polaków i ażeby sztuczna przegroda, dzieląca dotychczas naród polski od narodów sowieckich, stała się w przyszłości pomostem. Artykuł ten przedrukowany został przez "Prawdę". Treść artykułu umieścić można w jednym zdaniu : Moskwa uważa, że Polska w przyszłości stać się musi częścią Związku Sowieckiego.

WEICHSEL, po polsku, 23.VI. godz.20.20.

Gubernator Frank przyjął delegację Polskiego Komitetu Opieki. Delegaci dziękowali gubernatorowi za różne zarządzenia, szczególnie na ziemiach poprzednio okupowanych przez bolszewików. W swej odpowiedzi Frank powtórzył obietnicę, że racje żywnościowe dla ludności polskiej zostaną podwyższone z dniem 1-go września oraz dziękował Polakom za ich lojalność.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 23.VI. godz.13.00.

Z Ankarą : w drodze do Kairu gen.Sikorski udał się do Jerozolimy. W Bejrucie odbył on konferencję z nowo-mianowanym ambasadorem polskim na Bliski Wschód, Romerem, oraz z ambasadorem polskim w Ankarze, Sokolnickim. Omawiał on sprawę użycia polskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie, oraz przeniesienie - za przykładem greckiego rządu wygnańczego - wygnańczego rządu polskiego z Londynu do Kairu. Według opinii polskich kół w Turcji, przeniesienie to planowane jest szczególnie na żądanie Anglii, która obawia się, że stosunki angielsko-sowieckie mogłyby się pogorszyć, gdyby rząd polski pozostał w Londynie. Sikorski odbył również konferencję z gen.Wilsonem, w sprawie zwolnienia oficerów polskich, którzy internowani byli w kwietniu z powodu demonstracji anty-sowieckich w związku z odkryciem morderstwa katyńskiego.

Godz.15.00.

Z Krakowa : w związku z rozwojem ruchu współdzielczego pod kierownictwem organów państwa handel, prowadzony przez inicjatywę prywatną w Gen.Gub. przeprowadza jedynie małą część całkowitego obrotu handlowego. Poważny udział przypada centrali rolnej, opierającej się na powiatowych i okręgowych współdzielniach rolniczych, które skłoniły rzeczy oparły się na systemie regionalnych współdzielni konsumentów /"Społem"/. Instytucje monopolowe rządu Gen.Gub., utrzymujące własne oddziały zakupu, kontaktujące bezpośrednio producentów, nabrały również wielkiego znaczenia. Instytucje pomocnicze armii, jak intendentura, kantyny i t.p., odgrywają w strukturze gospodarki zaopatrzeniowej Gen.Gub. rolę bardzo znaczną. Byłoby jednakowoż błędem, dopatrywać się w tych zjawiskach tendencji zasadniczych inicjatywy prywatnej. Należy uwzględnić historyczne znaczenie współdzielni i ruchu współdzielczego, oraz specjalne wymagania, stawiane przez prowadzenie uporządkowanej gospodarki wojennej na obcych ziemiach.

Godz.15.30.

Z Berlina : konferencja prasowa w min. spr.zagr.

Braun von Stumm omawiał z okazji drugiej rocznicy wojny niemiecko-sowieckiej różne manifestacje braterstwa sprzymierzonych wobec Moskwy. Po omówieniu stosunku Sowietów do Łotwy, Estonii i Litwy, Braun von Stumm omawiał "wierność wobec traktatów" Związku Sowieckiego wobec Polski. Stosunki Moskwy do Polski uregulowane były paktom nieagresji z dn. 25-go stycznia 1932. Dnia 17-go września 1939 r. Rosja wnieśli się w konflikt niemiecko-polski oświadczając, że państwo polskie już nie egzystuje. W związku z tym Braun von Stumm zwrócił uwagę korespondentów, na komunikat Tassa z dn. 21.11.1938, według którego pakt nieagresji polsko-sowiecki miał być i nadal podstawą stosunków między obydwu państwami. Braun von Stumm dodał, że wówczas - w przeciwieństwie do stosunków między Niemcami a Polską - nie było ani napięcia, ani konfliktu między Polską a Sowietami.

NBBS, /Oś/, D-t.B.B.C., po angielsku, 23.VI. godz.21.30.

Polski rząd wygnańczy przesłał wszystkim rządům sprzymierzonym i emigracyjnym noty protestujące przeciw oświadczeniom, wydanym w Moskwie przez ligę polskich patriotów z okazji jej odbytego zjazdu. Polacy w Moskwie uważali za stosowne zrezygnować z przedwojennych granic na wschodzie, lecz Polacy londyńscy nie mają zupełnie zamiaru uczynić coś podobnego. Rząd polski w nocy swej podkreśla, że liga patriotów polskich zależy w zupełności od rządu

sowieckiego i prowadzi wobec tego politykę Stalina. Polityka ta nie jest popierana przez naród polski, - tak kończy nota.

II.

O g ó l n o.

CALAIS, po angielsku, 23.VI. godz.21.30.

Komisarz generalny Białorusi zapowiedział wczoraj na zebraniu w Mińsku utworzenie związku młodzieży białoruskiej.

SCHARZENBURG, D-t.B.B.C., po niemiecku, 23.VI. godz.20.00.

Oficjalnie donoszą: dochodzenia stwierdziły, że samoloty, które w dniu 21-go czerwca pomiędzy 00.30 a 01.50 przelatywały nad terytorium szwajcarskim były samolotami brytyjskimi. Ambasador szwajcarski w Londynie otrzymał zlecenie złożenia protestu przeciwko pogwałceniu neutralności szwajcarskiej. Badania biegłych na odłamkach posisków w Kuermershausen dowiodły, że są one pochodzenia niemieckiego, a mianowicie z dział przeciwlotniczych nad Bodensee. Ambasador szwajcarski w Berlinie otrzymał zlecenie, aby zaprotestować u władz niemieckich, zastrzegając sobie wszelkie prawa zgłoszenia roszczeń ofiar.

BOGOTA, D-t.B.B.C. po hiszpańsku, 23.VI. godz.02.30.

Dekret 147 Kolumbji /rok 1942/ uzupełniony jest następującą listą krajów, które uważać należy za okupowane przez mocarstwa Osi: Finlandia, Rumunia, Węgry, Bułgaria, Albania, Wolne miasto Gdańsk, państwa bałtyckie.

NBC, D-t.B.B.C., po angielsku, 23.VI. godz.01.15.

Frank O'Brien donosi z Ankarą: gazety tureckie omawiały sytuację z okazji drugiej rocznicy wojny rosyjsko-niemieckiej. Jedna z gazet pisała: "Choć armia czerwona przechodziła wiele trudności i doznawała nawet przejściowo porażek, dowódcy rosyjscy zawsze naprawiali jej błędy i dostarczali na czas posiłków w ludziach i sprzęcie z nieograniczonych rezerw rosyjskich. Zagadnieniem roku 1943 będzie, jak Niemcy spróbują wyłamać się z europejskiej komory ciśnienia, do której zamknęli ich alianci."

Osobistości dyplomatyczne przypisują temu artykułowi wiele znaczenia. Artykuł ten dowodzi, że Turcja w przededniu sezonu bojowego 1943 r. wyraża poglądy bardzo pesymistyczne dla Niemiec, oraz że Anglia, Rosja i St.Zjednoczone pomyślnie współpracują celem osiągnięcia zwycięstwa.